

Rząd zgadza się na alkoholowe blokady aut

16 czerwca 2014

Konieczność instalacji alkoholowej blokady w aucie ma być jedną z kar dla nietrzeźwych kierowców. Rząd przyjął nowelizację Kodeksu karnego, która wprowadzi odpowiednie przepisy.

Dyskusja o pijanych kierowcach toczyła się od dawna i towarzyszyły jej tak kontrowersyjne pomysły, jak obowiązek posiadania alkomatu w każdym aucie. Ostatecznie Ministerstwo Sprawiedliwości zaproponowało zaostrzenie kar oraz sięgnięcie po inne rozwiązanie techniczne, jakim jest alkołock, czyli blokada alkoholowa w samochodzie.

Rząd przyjął przygotowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt nowelizacji Kodeksu karnego. Ten właśnie projekt proponuje, aby sprawcy skazani za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości mieli obowiązek wyposażenia go w blokadę alkoholową. Ta blokada ma uniemożliwić działanie silnika samochodu, gdy poziom alkoholu w wydychanym 1 dm³ powietrza przekracza 0,1 mg.

Obowiązek prowadzenia pojazdu wyposażonego w blokadę alkoholową dotyczyć będzie tych kierowców, którzy najpierw dostaną zakaz prowadzenia pojazdu, ale potem podejmą kroki w celu odzyskania prawa jazdy. Starosta w wydawanym dokumencie będzie umieszczał informację o ograniczeniu do prowadzenia pojazdów wyłącznie z blokadą. Obowiązek ten będzie nakładany na okres 3 lat.

Przyjęty projekt ustawy zakłada wprowadzenie do Prawa o ruchu drogowym nowej, autonomicznej przyczyny cofnięcia uprawnień do prowadzenia pojazdów. Będzie nią nieprzestrzeganie obowiązku wyposażenia pojazdu w blokadę alkoholową. Po cofnięciu prawa jazdy na okres 12 miesięcy osoba ubiegająca się o przywrócenie

uprawnień ponownie na okres 3 lat będzie zobowiązana do korzystania z blokady alkoholowej.

Organy kontroli ruchu drogowego będą sprawdzać realizację obowiązku na podstawie zaświadczenia wydawanego przez diagnostę. To oświadczenie będzie potwierdzać sprawność techniczną blokady alkoholowej. Obowiązek przeprowadzenia stosownego badania technicznego ciążyć będzie na kierowcy, którego dotyczy ograniczenie.

Oczywiście blokada alkoholowa to tylko jedna z nowości, jakie mają zniechęcić kierowców do jazdy po pijanemu.

Kierowcy, który pierwszy raz prowadził w stanie nietrzeźwości, sąd ma obowiązkowo odbierać prawo jazdy na okres od 3 do 15 lat. Jeśli ten kierowca znów zostanie złapany na jeździe po pijanemu, utraci prawo jazdy dożywotnio. Odstąpienie od dożywotniego orzeczenia środka karnego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami.

Pijany kierowca, który spowoduje wypadek śmiertelny lub czyjeś kalectwo, dożywotnio straci prawo jazdy. W każdym z tych przypadków sąd będzie mógł orzec podanie wyroku do publicznej wiadomości.

Sąd ma także obowiązkowo orzekać świadczenie pieniężne wysokości co najmniej 5 tys. zł wobec skazanego za jazdę w stanie nietrzeźwości po raz pierwszy i 10 tys. zł wobec skazanego po raz drugi. W sytuacji spowodowania wypadku przez nietrzeźwego kierowcę, którego następstwem będzie śmierć innej osoby lub trwałe kalectwo, sąd ma orzekać nawiazkę w wysokości co najmniej 10 tys. zł.

Prowadzenie pojazdu bez uprawnień wcześniej utraconych będzie przestępstwem.

Projekt nowelizacji w wersji z 22 maja tego roku znajdziecie [TUTAJ](#).

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)